

KONSPEKT KATECHEZY
Szkoła Ponadpodstawowa
XXV Dzień Papieski – „Jan Paweł II – Prorok Nadziei”

Temat katechezy: Źródła chrześcijańskiej nadziei

I. Założenia edukacyjne

1. Cel katechezy – wymagania ogólne

- Ukazanie źródeł nadziei w życiu chrześcijanina – modlitwa, życie wieczne, świadectwo męczenników, wspólnota.
- Kształtowanie cnoty nadziei w oparciu o modlitwę, rozważanie o życiu wiecznym, świadectwo męczenników, zaangażowanie w życie wspólnoty.

2. Metody i techniki: rozmowa sterowana, analiza tekstu biblijnego, analiza nagrania, praca w grupach, praca z tekstem.

3. Środki dydaktyczne: Pismo Święte, projektor, komputer, głośniki, teksty z nauczania św. Jana Pawła II.

II. Przebieg katechezy

0. Modlitwa:

K: Prośmy o światło Ducha Świętego na czas dzisiejszej katechezy modlitwą, którą od dzieciństwa modlił się św. Jan Paweł II:

Duchu Święty, proszę Cię o dar mądrości do lepszego poznawania Ciebie i Twoich doskonałości Bożych, o dar rozumu do lepszego zrozumienia ducha tajemnic wiary świętej, o dar umiejętności, abym w życiu kierował się zasadami tejże wiary, o dar rady, abym we wszystkim u Ciebie szukał rady i u Ciebie ją zawsze znajdował, o dar męstwa, aby żadna bojaźń ani względy ziemskie nie mogły mnie od Ciebie oderwać, o dar pobożności, abym zawsze służył Twojemu Majestatowi z synowską miłością, o dar bojaźni Bożej, abym lękał się grzechu, który Ciebie, o Boże, obraża. Amen.

1. SYTUACJA EGZYSTENCJALNA

- Co według was dziś sprawia, że myślenie o przyszłości napawa człowieka lękiem? Co odbiera mu sens życia? Czego się lęka? Co odbiera człowiekowi nadzieję? Co w wymienionych rzeczy napawa was największym lękiem?

Katecheta zapisuje odpowiedzi uczniów. Będą one potrzebne w dalszej części katechezy.

- Gdzie człowiek szuka nadziei, gdy mierzy się z wymienionymi przez was przestrzeniami? Czy są one wystarczające?

Katecheta zapisuje odpowiedzi uczniów. Będą one potrzebne w dalszej części katechezy.

- Połączcie teraz sytuacje z pierwszej kolumny ze źródłami nadziei.

Katecheta podsumowuje wypowiedzi uczniów. Należy zwrócić uwagę, że źródłem nadziei jest wiara. W tym miejscu można przytoczyć poniższy cytat:

(...) samowystarczalny świat, przejrzysty dla ludzkiego poznania, coraz bardziej wolny od tajemnic w wyniku działalności naukowej, coraz bardziej staje się poddany człowiekowi jako niewyczerpalne tworzywo, człowiekowi - demiurgowi nowoczesnej techniki. Taki właśnie świat ma uszczęśliwić człowieka. (...) Świat [jednak] nie jest zdolny uszczęśliwić człowieka. Nie jest zdolny ocalić go od zła, od wszystkich jego odmian i postaci: chorób, epidemii, kataklizmów, katastrof itp. Ten cały świat ze swoim bogactwem i ze swoim ograniczeniem sam potrzebuje zbawienia i ocalenia. (...) Świat nie jest zdolny wyzwolić człowieka od cierpienia, nie jest w szczególności zdolny wyzwolić go od śmierci. (...) I dlatego świat nie może być dla człowieka źródłem zbawienia. Tylko Bóg zbawia, a zbawia ludzkość całą w Chrystusie. Zbawić, to znaczy wyzwolić od zła radykalnego. (św. Jan Paweł II, Przekroczyć próg nadziei)

POSTAWIENIE PROBLEMU: Zastanówmy się jak wiara może przynieść człowiekowi nadzieję w najtrudniejszych momentach życia?

Zapis tematu – Jak nadać sens cierpieniu?

2. TREŚĆ ORĘDZIA ZBAWCZEGO

Katecheta wprowadza uczniów.

K: Podczas dzisiejszej katechezy odkryjemy 5 filarów chrześcijańskiej nadziei. Pierwszy z nich poznamy na podstawie świadectwa Filipa Chajzera. Zwróćcie uwagę w jakiej sytuacji znalazł się i gdzie znalazł nadzieję.

Film - <https://www.youtube.com/watch?v=RYAp00fkB5s> Kanał: Projekt LOFT; Tytuł: FILIP CHAJZER ŚWIADECTWO WIARY; Czas: od 0:50 do końca

Katecheta prowadzi dialog z uczniami

- W jakiej trudnej sytuacji znalazł się Filip Chajzer?
- Gdzie znalazł rozwiązanie?
- W jaki sposób wiara stała się źródłem nadziei?

- Co wg was na podstawie tego świadectwa stanowi pierwszy filar nadziei?

Katecheta podsumowuje odpowiedzi uczniów. Wskazuje, że pierwszym filarem nadziei jest MODLITWA

Katecheta prosi o odczytanie fragmentu z nauczania św. Jana Pawła II

O co modli się Papież? Czym wypełniona jest wewnętrzna przestrzeń jego modlitwy? Radość i nadzieja, a zarazem smutek i trwoga ludzi współczesnych są przedmiotem modlitwy Papieża. (...) Tak więc w modlitwie najważniejszy jest Bóg. Najważniejszy jest Chrystus, który stale wyzwala stworzenie z niewoli zepsucia i prowadzi ku wolności, ku chwale dzieci Bożych. Najważniejszy jest Duch Święty, który „przychodzi z pomocą naszej słabości” (Rz 8, 26). (...) Pełnię modlitwy osiąga człowiek nie wtedy, kiedy najbardziej wyraża siebie, ale wtedy, gdy w niej najpełniej staje się obecny sam Bóg. (...) Bóg, który stwarzając widzi, że to, co stwarza, jest dobre (por. Rdz 1,1-25), jest źródłem radości wszystkich stworzeń, a przede wszystkim człowieka. Bóg Stwórca zdaje się mówić całemu stworzeniu: „Dobrze, że jesteś”. Ta radość Boga udziela się w szczególności poprzez „dobrą nowinę”, że dobro jest większe od wszystkiego, co w świecie jest złem. Zło nie jest ani podstawowe, ani ostateczne. (...) Ta zasadnicza radość ze stworzenia dopełnia się z kolei radością ze zbawienia, radością z Odkupienia. Ewangelia jest przede wszystkim wielką radością ze zbawienia człowieka. Zbawiciel człowieka jest również jego Odkupicielem. Zbawienie nie tylko stawia czoło złu istniejącemu w świecie w każdej jego postaci, ale proklamuje zwycięstwo nad złem. (...) W tym wymiarze zostaje przezwyciężona niszcząca siła grzechu. (...) Oczywiście, że nie chodzi tutaj o radość naiwną ani też o nadzieję próżną. Radość zwycięstwa nad złem nie przesłania realistycznej świadomości zła, które istnieje w świecie i w każdym człowieku. Owszem, nawet tę świadomość wyostrza. Ewangelia uczy nazywać po imieniu dobro i zło, jednakże uczy również tego przeświadczenia, że „zło można i trzeba dobrem zwyciężyć” (por. Rz 12, 21). (św. Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*)

Katecheta prowadzi dialog z uczniami.

- Dlaczego modlitwa jest źródłem nadziei?

Katecheta podsumowuje wypowiedzi uczniów.

K: Najgłębszym źródłem naszej nadziei jest modlitwa. Jeśli ogarnia nas zniechęcenie i wątplenie, jeśli wkrada się w nasze życie pesymizm i poczucie samotności, musimy wejść do szkoły nadziei, która zaczyna się od modlitwy. W największych kryzysach życia i biedach czujemy się jak wołający na pustyni. Kiedy ogarnia nas samotność i zaczyna nam się wydawać, że już nikt nas nie słucha, że nie liczymy się już dla nikogo i znikąd nie możemy oczekiwać pomocy, nasza modlitwa nagle przypomina nam rzecz najistotniejszą: słucha mnie Bóg, On może mi pomóc, On nie zostawia mnie w mojej samotności. Jeśli jestem człowiekiem modlitwy i traktuję modlitwę jako prawdziwą rozmowę z Bogiem, to nigdy nie

jestem samotny. To przeświadczenie daje mi ogromną nadzieję i pozwala wydobyć się z największych głębokości. Uwielbienie prowadzi mnie do odkrycia, że **Bóg jest zawsze obecny w moim życiu**. I wtedy, kiedy jest dobrze, i wtedy, kiedy wszystko się sypie. W każdej chwili i każdym wydarzeniu. Uwielbiając Boga we wszystkim, co mnie spotyka i czego doświadczam, zaczynam dostrzegać, że jestem dosłownie ogarnięty, otulony Jego obecnością. Że całe moje życie jest w Nim, w Jego rękach. Że zawsze tam było i zawsze będzie.

Katecheta zaprasza uczniów do wspólnej modlitwy słowami Psalmu.

Psalm 147

Chwalcie Pana, bo dobrze jest śpiewać psalmy Bogu
słodko jest Go wysławiać.
Pan buduje Jeruzalem,
gromadzi rozproszonych z Izraela.

On leczy złamanych na duchu
i przewiązuje ich rany.
On liczy wszystkie gwiazdy
i każdej imię nadaje.

Nasz Pan jest wielki i potężny,
a Jego mądrość niewypowiedziana.
Pan dźwiga pokornych,
karki grzeszników zgina do ziemi.

Katecheta zaprasza uczniów do obejrzenia kolejnego filmu.

Film - <https://www.youtube.com/watch?v=dzrmd7zd04k> Kanał: Hania Cieślak; Tytuł: Niebo istnieje naprawdę - chłopiec, który był w niebie; Czas: od 0:30 do końca

Katecheta prowadzi dialog z uczniami.

- Wobec jakich problemów stanęli bohaterowie filmu?
- Gdzie szukali nadziei?
- Jakie kolejne źródło nadziei pokazuje ten film?

Katecheta podsumowuje odpowiedzi uczniów. Wskazuje, że pierwszym filarem nadziei jest WIARA W ŻYCIE WIECZNE

Katecheta prosi o odczytanie fragmentu z nauczania św. Jana Pawła II

Świat nie jest zdolny wyzwolić człowieka od cierpienia, nie jest w szczególności zdolny wyzwolić go od śmierci. (...) Nieśmiertelność nie należy do tego świata. Ona może tylko przyjść do człowieka od Boga. Dlatego Chrystus mówi o miłości Bożej, która wyraża

się w posłaniu Jednorodzonego Syna, ażeby człowiek „nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3, 16). Życie wieczne może być tylko dane człowiekowi przez Boga, może być tylko Jego darem. (...) Śmierć już nie jest takim złem, skoro przychodzi po niej zmartwychwstanie. A zmartwychwstanie przyszło za sprawą Chrystusa. Za sprawą Chrystusa śmierć przestaje być złem ostatecznym - zostaje podporządkowana mocy życia. Świat nie ma takiej mocy. Świat, który może ulepszać swoje techniki terapeutyczne w różnym zakresie, nie ma mocy wyzwolenia człowieka od śmierci. I dlatego świat nie może być dla człowieka źródłem zbawienia. Tylko Bóg zbawia, a zbawia ludzkość całą w Chrystusie. Zbawić, to znaczy wyzwolić od zła radykalnego. Takim złem jest nie tylko stopniowe wyniszczanie się człowieka z upływem czasu i jego końcowe unicestwienie przez śmierć. Takim złem, jeszcze bardziej radykalnym, jest odrzucenie człowieka przez Boga, czyli potępienie wieczne jako konsekwencja odrzucenia Boga przez człowieka. Potępienie jest przeciwstawne zbawieniu. Jedno i drugie łączy się z przeznaczeniem człowieka do życia wiecznego. Jedno i drugie zakłada, że istota ludzka jest nieśmiertelna. Śmierć doczesna nie może zniszczyć przeznaczenia człowieka do życia wiecznego. A co jest tym życiem wiecznym? Jest nim szczęśliwość, która pochodzi ze zjednoczenia z Bogiem. (...) Zbawienie jednak nie kończy się na tym. Poznając Boga „twarzą w twarz” człowiek spotyka się z absolutną pełnią dobra. (...) Jako pełnia dobra Bóg jest pełnią życia. życie jest w Nim i z Niego. Jest to życie, które nie ma granic czasu ani przestrzeni. Jest to „życie wieczne”, uczestnictwo w życiu Boga samego. (św. Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*)

Katecheta prowadzi dialog z uczniami.

- Na jakie lęki i trudności w życiu człowieka odpowiada wiara w życie wieczne?

Katecheta podsumowuje wypowiedzi uczniów.

K: Największym lękiem, który nosi w życiu człowiek jest śmierć – nasza, ale także naszych bliskich. Te najtrudniejsze momenty pomaga nam przetrwać nadzieja na życie wieczne. Wierzmy, że nasze życie nie kończy się, a jedynie zmienia. Dzięki temu, że Jezus umarł i zmartwychwstał – śmierć nie jest końcem, a jedynie przejściem do innego etapu naszego życia. Chrystus prosi człowieka o wiarę, o zaufanie Jego dobroci. To On najpełniej udowodnił, że rozumie ból człowieka po starcie bliskiej osoby, ponieważ sam przeszedł przez grób. Doświadczył śmierci, by uczestniczyć w bólu i najcięższych doświadczeniach człowieka związanych ze śmiercią. Zmartwychwstając, pokazał nam perspektywę życia, które nie kończy się śmiercią.

Życie wieczne to także przestrzeń, w której spotkamy tych, którzy wyprzedzili nas w drodze do nieba. Wiara w świętych obcowanie pozwala nam przeżyć ból rozstania – wierzmy, że ci którzy odeszli modlą się za nas. Także my tu a ziemi modlimy się za nich. W ten sposób przez modlitwę, w Bogu jest wciąż nasza łączność. Perspektywę spotkania z tymi, którzy nas wyprzedzili w drodze do Boga, roztacza przed nami chrześcijańska nadzieja, która jest jednocześnie rękojmą urzeczywistnienia się tego, w co każe wierzyć.

Film - <https://www.youtube.com/watch?v=dzrmd7zd04k> Kanał: misyjne pl; Tytuł: MisyjnyVLOG [#13] Prześladowanie Chrześcijan; Czas: całość

Katecheta prosi o odczytanie fragmentu z nauczania św. Jana Pawła II:

Jeszcze bardziej wyraźnie mówią nam oni, że męczeństwo jest najwyższym wcieleniem Ewangelii nadziei: «Męczennicy bowiem głoszą tę Ewangelię i dają jej świadectwo swym życiem aż do przelania krwi, ponieważ są pewni, że nie mogą żyć bez Chrystusa, i gotowi są umrzeć dla Niego w przekonaniu, że Jezus jest Panem i Zbawicielem człowieka, a zatem jedynie w Nim człowiek znajduje prawdziwą pełnię życia. W ten sposób, zgodnie z napomnieniem apostoła Piotra, okazują gotowość do uzasadnienia nadziei, która w nich jest (por. 1P 3, 14-15). Męczennicy ponadto głoszą 'Ewangelię nadziei', gdyż ofiara ich życia jest najradzykalniejszym i największym owocem tej ofiary żywej, świętej i Bogu przyjemnej, która stanowi prawdziwy kult duchowy (por. Rz 12, 1), źródło, duszę i szczyt wszelkiej chrześcijańskiej liturgii. W końcu służą oni 'Ewangelii nadziei', gdyż ich męczeństwo stanowi najwyższy wyraz miłości i służby człowiekowi, ukazując, że posłuszeństwo prawu Ewangelii rodzi życie moralne i takie współistnienie społeczne, które szanuje i umacnia godność i wolność każdej osoby ludzkiej» (EE, 13)

Katecheta prowadzi dialog z uczniami

- W jaki sposób świadectwo życia prześladowanych chrześcijan, a przede wszystkim ofiara życia męczenników może być dla nas źródłem nadziei?

Katecheta podsumowuje wypowiedzi uczniów.

K: Ostatnim źródłem nadziei jest doświadczenie wspólnoty. Jedną z nich jest Fundacja „Dzieło Nowego Tysiąclecia”, którą wspieramy podczas Dnia Papieskiego. Spróbujcie na podstawie filmu wskazać jak doświadczenie wspólnoty może być źródłem nadziei?

Film - <https://www.youtube.com/watch?v=7dx Xp SCx8> Kanał: DziełoTV; Tytuł: Obóz wakacyjny Fundacji "Dzieło Nowego Tysiąclecia" w Radomiu 2023; Czas: całość

Katecheta podsumowuje wypowiedzi uczniów.

3. AKTUALIZACJA ODKRYTEJ PRAWDY

K: Wybierzcie jeden lub dwa problemy z listy, którą stworzyliśmy na początku lekcji. Wyobraź sobie osobę doświadczoną przez te sytuacje. Napisz do niej list wykorzystując wiedzę zdobytą na lekcji.

Katecheta podsumowuje wypowiedzi uczniów

4. Notatka

(...) przychodzę tutaj w imieniu Chrystusa. Oto chcę wam powiedzieć, że Chrystus jest właśnie nauczycielem i wychowawcą nadziei. On jest tego źródłem. Słuchając Jego słów, żyjąc życiem, którym pragnie dzielić się z każdym człowiekiem, odnajduje się najpełniejszy sens życia. Tak, Chrystus objawia nam pełny sens życia ludzkiego. Pokazuje nam także jego ostateczną przyszłość w Bogu. Przyszłość ta przekracza granice życia ludzkiego na ziemi. Nadzieja, którą daje nam Chrystus, jest silniejsza niż śmierć. (św. Jan Paweł II, Spotkanie z młodzieżą, Tokio, 24 lutego 1981 r.)

5. Modlitwa

K: Janie Pawle II, nasz święty orędowniku, wspomożycielu w trudnych sprawach. Ty, który swoim życiem świadczyłeś o wielkiej miłości do Boga i ludzi, prowadząc nas drogą Jezusa i Maryi, w umiłowaniu obojga, pragnąc pomagać innym. Przez miłość i wielkie cierpienie, ofiarowane za bliźnich, co dzień zbliżałeś się do świętości. Pragnę prosić Cię o wstawiennictwo w mojej sprawie: *Uczniowie myślą swoją intencję* wierząc, że przez Twoją wiarę, modlitwę i miłość pomożesz zanieść ją do Boga. Ufam w miłosierdzie Boże i moc Twej papieskiej modlitwy. Pragnę przez Jezusa i Maryję za Twoim przykładem zbliżać się do Boga. Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

Autor: ks. dr Łukasz Nycz, Fundacja „Dzieło Nowego Tysiąclecia”